

Bednarek, Światło

Jak znów zbudować
bezpieczny most nad rzeką własnych kłamstw,
by móc podróżować
po nieznanym mi łąkach świadomości,
którymi rządził strach.

Bądź światłem moim dróg,
gdy nieświadomie znów zatracam się bez pamięci,
prawdą, której z ust spisuję mapę słów.
Dawno zapisana w gwiazdach wspólna podróż naszych dusz,
do celu w nieznanym silna wiara nam wyznaczy kurs.

Jak znów pokochać
piękno świata ukryte przez dojrzałości mrok,
By móc dryfować
po oceanie swych marzeń, który nocą nie pozwala spać.

Bądź światłem moim dróg,
gdy nieświadomie znów zatracam się bez pamięci,
prawdą, której z ust spisuję mapę słów.
Dawno zapisana w gwiazdach wspólna podróż naszych dusz,
do celu w nieznanym silna wiara nam wyznaczy kurs. x2